



# KONTAKT

Pismo Zjednoczenia Polskiego w Helsingforsie

SIERPIEŃ - WRZESIEŃ - PAŹDZIERNIK 2008

Nr 3-2008

## AKTUALNOŚCI

**Wrześniowe spotkanie** Zjednoczenia Polskiego odbędzie się **w niedzielę 21 września o godz. 17:00** w sali parafialnej św. Henryka przy ulicy Puistokatu 1 w Helsingforsie. Gościem będzie pani Katarzyna Drozd z Ambasady RP.

Zarząd przedstawi plan działalności Zjednoczenia do stycznia 2009 r. Propozycje i sugestie członków ZP mile widziane. Zapraszamy do dyskusji.

Zapraszamy również na następne spotkanie w niedzielę **19 października o godz. 17:00**. W programie chwile wspomnień z historii Zjednoczenia. O dawnych czasach opowie nam: pani Lucja Kalpa, córka Władysława Wnuka, który był ponad 60 lat członkiem ZP, 42 lata prezesem i w latach 1978 - 1990 prezesem honorowym oraz Henryk Bigos, również będący ponad 60 lat członkiem ZP, wielokrotny członek zarządu, od 2001 roku pełniący funkcję wiceprezesa.



To będzie także **wieczór polskiej piosenki**. Zapraszamy do występów. Najlepsze wykonanie będzie nagrodzone. Zabierzcie ze sobą teksty i nuty piosenek i "ćwiczcie" struny głosowe.



### Następne planowane spotkania:

- 1-szego listopada (sobota) g. 12:00. Tradycyjnie spotykamy się przy grobach polskich w parku w Taivallahti koło hali tenisowej przy ulicy Hietakannaksentie, składamy wieńce i kwiaty oraz zapalamy znicze.
- 9-go listopada (niedziela) g. 18:00. Koncert Muzyki Polskiej z okazji 90-lecia Święta Niepodległości RP. Sala Koncertowa Konserwatorium Muzycznego w Helsingforsie (Ruoholahti)
- 14-go grudnia (niedziela) g. 17:00, św. Mikołaj dla dzieci, opłatek i wspólne śpiewanie kolęd.
- Styczeń 2009, tradycyjna wycieczka karnawałowa do Tallina.

### OGŁOSZENIE SPECJALNE

Wiosną 2009 roku organizujemy wybory Miss Polonii Fińskiej. Kandydatki prosimy o zgłaszanie się mailowo. Liczymy na dużo zgłoszeń i tłok na podium. Najpiękniejsza otrzyma cenną nagrodę!

Zarząd

## POLSKIE DZIECI W HELSINKACH

Serdecznie witam wszystkich po wakacjach i zapraszam serdecznie na **spotkania jesiennie: 27.9., 25.10. oraz 22.11. w godz 16:00-18:00**. Spotkania nasze odbywają się jak zazwyczaj, w sobotę, w centrum kultury Caisa w Helsingforsie, przy ulicy Mikonkatu 17 C, na drugim piętrze, w pokoju gościnnym nr 1. Spotkanie wrześniowe przygotowuje dla nas Aneta. Na spotkanie być może przyjdzie także pani Katarzyna Lech, która chciałaby porozmawiać o możliwości odpłatnych zajęć plastyczno-muzycznych dla dzieci.

Do zobaczenia!

Agnieszka

[agnieszka.buska@suomi24.fi](mailto:agnieszka.buska@suomi24.fi)



### C jak Caisa

- czyli logo naszego klubu zaprojektowane przez Adama Korpaka

Zapraszam wszystkie dzieci i rodziców na wrześniowe spotkanie! Poprowadzę wtedy zajęcia o Polsce. Będziemy robić własną książeczkę o Polsce, rozmawiać o tym kto to jest Polak, poznamy mapę Polski, pokolorujemy flagę Polski, może jakąś „śpiewajkę” zaśpiewamy jak mówi mój syn, poznamy też jak powstają czarodziejskie rymy i jak się nauczyć je szybko zgadywać.

Czeka nas dużo fajnej pracy; musi nam wystarczyć dwie godziny aby wszystko to zrobić i zjeść przewspañiałe bułeczki Ani.

Zapraszamy rodziców do pomocy. Wieczorem zaś, pod kołderką, u siebie w domu, na pewno przeczytamy swoją książkę o Polsce raz jeszcze.

Aneta

### W numerze:

Str. 1. Aktualności, Polskie dzieci w Helsingforsie

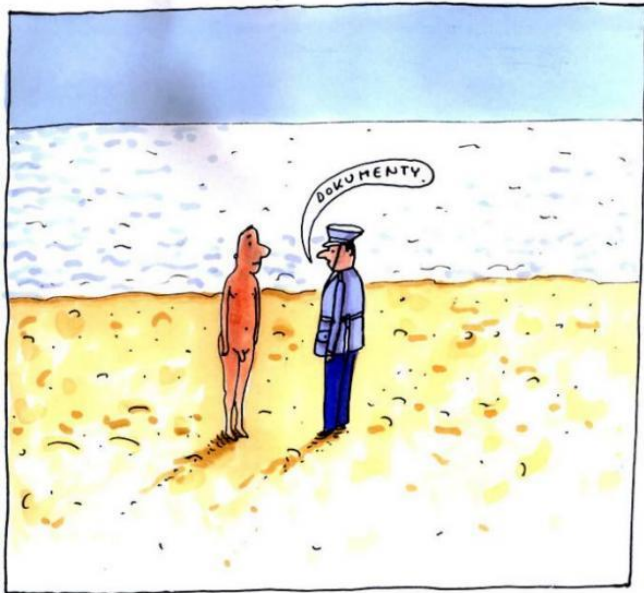
Str. 2. Letnie lektury, czerwcowy wycieczka

Str. 3. Polonia w Turku, Tydzień Filmów Polskich, ze skrzynki pocztowej

Str. 4. Prośba do czytelników, konkurs literacko-historyczny dla młodzieży, lyhyesti suomeksi, uudet jäsenet

## LETNIE LEKTURY

W tygodniku *Przekroj* nr.28 z 10 lipca, ukazał się zabawny rysunek:



RACZKOWSKI

... a w nr. 29 z dnia 17 lipca opublikowano następujący list:

Drogi Panie Raczkowski,

Pański rysunek z ostatniego *Przekroju* ilustruje dokładnie moją przygodę sprzed dwudziestu lat.

Latem 1988 roku tuż przed Olimpiadą w Seulu zaproszono mnie do Włacza na ostatnie zgrupowanie kadry florecistek w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich nad jeziorem Raduń.

Pracowałem tam jako psycholog reprezentacji i uczyłem medytacji.

Już pierwszego dnia wyszliśmy całą grupą na plażę a ja wypłynąłem na tamtejsze jezioro na którym, jak się okazało, trenowali również kajakarze.

Gdy po długim pływaniu wychodziłem z wody na brzeg czekał na mnie zezłoszczony milicjant choć mówiło się wtedy że milicjanci.

Oświadczył, że wypłynąłem w niedozwolone miejsce i zażądał dowodu osobistego oraz karty pływackiej. Rozbawiony komicznością sytuacji wyciągnąłem na niby z tylnej kieszeni kąpielówek niewidzialny dokument. Pan mundurowy odczytał mój gest jako osobistą obrazę i tak się obruszył, że postanowił mnie zaarrestować.

Na szczęście do naszej rozmowy włączył się trener kadry tłumacząc milicjantowi, że obóz reprezentacji, że olimpiada, że gość z zagranicy itp. W końcu, kiedy w hotelu pokazałem mój paszport (karty pływackiej przy sobie nie miałem) pan milicjant się udobruchał.

Najciekawszy był epilog tej przygody. Następnego dnia zarządzono trening na kajakach, a żeby otrzymać sprzęt każdy musiał mieć kartę pływacką - również mistrzyni florecistka, która nie umiała pływać. Na zamówienie trenera nasz wodny milicjant wypisał wszystkim za darmo i bez egzaminu karty pływackie. Dla całej grupy włącznie ze mną, jako że dostałem za zadanie ubezpieczać w kajaku zatapialną zawodniczkę.

Z takim oddaniem dbała kiedyś o nas Władza.

*Pozdrawiam i dziękuję za zawsze świetne rysunki  
Wojtek Skalski  
Hämeenlinna, Finlandia*

## CZERWCOWA WYCIECZKA

(ze stron internetowych Ambasady RP w Helsinkach)

W dniu 15 czerwca 2008 r. z inicjatywy organizacji polonijnej - Zjednoczenia Polskiego w Helsingforsie - oraz przy aktywnym współudziale Ambasady RP w Helsinkach, odbyła się wycieczka statkiem na położoną w okolicy Helsinek wyspę Kaunissaari. Wycieczka połączona została z piknikiem, w którym uczestniczyli członkowie fińskiej Polonii oraz zaproszeni goście. Ze strony Ambasady RP w Helsinkach udział wzięli Konsul Andrzej Drozd.

Inicjatywa co roku cieszy się zasłużoną popularnością wśród fińskiej Polonii, stanowiąc okazję do zacieśnienia wzajemnych kontaktów. W imprezie uczestniczą przedstawiciele różnych pokoleń mieszkających w Finlandii Polaków, od seniorów aż po najmłodszą generację, która także chętnie bierze udział w takim niekonwencjonalnym spotkaniu na łonie natury, gdzie w szerokim gronie i w swobodnej atmosferze można spotkać się, porozmawiać, wymienić opiniami, a także zaprezentować własne pomysły dotyczące przyszłych inicjatyw polonijnych.

Na pikniku rozbrzmiewały polskie piosenki, a także odbyła się degustacja polskich potraw, przygotowanych własnoręcznie przez uczestniczki wycieczki. Inicjatywa stanowi ciekawą alternatywę dla tradycyjnych spotkań Polonii, jest elementem ożywiający życie polonijne w Finlandii, przykładem nowych rozwiązań i propozycji, mających na celu zacieśnienie wzajemnych więzów i relacji. W scenarii pięknej fińskiej przyrody dominowało poczucie polskości i przywiązanie do wspólnych tradycji, a rozbrzmiewający język polski wzmacniał głębokie poczucie tożsamości i wspólnoty Polaków za granicą.



Pan konsul Andrzej Drozd z prezesem Zjednoczenia Polskiego w Helsingforsie Michałem Zielińskim.

## POLONIA W TURKU

**18 maja w niedzielę** o godz.15:00 kościół św. Birgitty w Turku zapelniał się przybyłymi na uroczystą mszę w intencji 50-tych urodzin naszego proboszcza Piotra Gębary, którą odprawił w Jego asyście JE ks. biskup Józef Wróbel. Na zakończenie mszy pełną piersią odśpiewano "Boże coś Polskę". Zebrani przeszli potem do sali św. Brygidy, gdzie czekały suto zastawione stoły.

Prezes Zdzisław Mackiewicz powitał wszystkich serdecznie i podziękował za tak liczne przybycie. Powitał też JE ks. biskupa Józefa Wróbla, prezesa Zjednoczenia Polskiego w Helsinkach Michała Zielińskiego a także jubilatą ks. Piotra Gębare. Podkreślił, że chociaż od dnia urodzin minął już tydzień, kiedy to cała parafia składała życzenia, to jednak dzisiaj składamy je w rodzinnym gronie rodaków, którzy są wdzięczni za odprawianie częstych mszy w języku polskim i za udostępnianie sali parafialnej dla naszych spotkań. W imieniu zebranych życzył długich lat życia i pomyślności w pracy duszpasterskiej dla dobra naszej parafii. Następnie Andrzej Styrzc odczytał specjalnie na tę okazję napisany, do serca przemawiający wiersz. Prezes Michał Zieliński wręczył księdzu Piotrowi książkę o Polonii Fińskiej z dedykacją od Zjednoczenia Polskiego w Helsinkach.

Strzeliły korki szampana i wszyscy powstałi z miejsc, aby odśpiewać tradycyjne sto lat. Cała uroczystość przebiegała w rodzinnej atmosferze. Nie zabrakło polskiego bigosu i wspaniałych wypieków. Ze względu na zbliżający się urlop księdza Piotra termin następnej mszy w języku polskim a także i spotkania zostanie podany w terminie późniejszym.

Następne spotkanie przy kawie odbyło się w sali parafialnej **23 sierpnia**. Ze względu na sezon urlopowy frekwencja nie była zbyt liczna bo tylko kilkadziesiąt osób. Smakowitego ciasta przyniesiono pod dostatkiem tak, że jeszcze zostało. Uzgodniono, że następna msza a potem spotkanie odbędzie się **20 września w sobotę o godz.17:00**.

*Zdzisław Mackiewicz*

## TYDZIEŃ FILMÓW POLSKICH

Ambasada Polska w Helsinkach oraz Związek Towarzystw Finlandia-Polska we współpracy z Filmoteką Narodową organizują co roku jesienny przegląd nowości kina polskiego w kilku miastach w Finlandii. Impreza ta od dawna jest główną okazją do obejrzenia najnowszych produkcji polskiej kinematografii. W 2008 roku odbędzie się ona w Helsinkach, Lahti, Kuopio, Tampere, Oulu, Turku, Pori, Seinäjoki, Jyväskylä i Rauma.

Program filmów pełnometrażowych:

Andrzej Wajda "Katyń", Jerzy Sztur "Korowód", Dorota Kędzierzawska "Pora umierać", Andrzej Jakimowski "Sztuczki", Tomasz Wiśniewski "Wszystko będzie dobrze".

Program filmów krótkometrażowych:

"Felgarz z woli" reż. Kuba Maciejko, "Kilka mniejszych wygranych" reż. Lesław Dobrucki, "Biblioteka" reż. Grzegorz Jaroszuk, "Trening" reż. Julia Kolberger, "52 procent", reż. Rafał Skalski.

**Inauguracja Tygodnia Filmu Polskiego 2008 odbędzie się 29 września** br. w Helsinkach w kinie K-13, Kanavakatu 12, o godzinie 18:00.

## ZE SKRZYNKI POCZTOWEJ

- Szanowni Państwo, serdecznie zapraszamy do naszych książek, tym razem również w wersji elektronicznej. E-booki IMPULSU dostępne są na stronie :  
<http://e-book.impulsoficyna.pl/>  
<http://www.eporadniki.pl/wydawnictwo/114/page/1/>  
Do pełnej i bardzo bogatej oferty wydawnictwa zapraszamy gorąco na stronę internetową:  
<http://http://www.impulsoficyna.com.pl/>,  
w szczególności polecamy dział nowości wydawniczych. Zachęcamy Państwa również do skorzystania z naszej promocji książkowej:  
<http://www.impulsoficyna.com.pl/> - Aktualności.

*Serdecznie zachęcamy do lektury!  
Oficyna Wydawnicza IMPULS*



### • Polacy w Finlandii i rodzina transnarodowa

Przyjechałam do Finlandii w 2005. Po skończeniu socjologii na Uniwersytecie Łódzkim szukałam znaczącego i aktualnego tematu na pracę doktorską. Migracja polska do Finlandii była zjawiskiem, któremu badacze poświęcili stosunkowo mało uwagi. Równie niezbadanym, choć zawsze nieodłącznym elementem polskiej ruchliwości międzynarodowej była rodzina. Więzy rodzinne odgrywały znaczącą rolę w decyzji o migracji i trwały ponad granicami pomimo rozłąki. Doktorat pod roboczym tytułem „Rodzina transnarodowa z perspektywy polskiej” rozpoczęłam na Uniwersytecie w Tampere pod kierunkiem prof. Ulli Vuoreli. Interesowały mnie związki polskich migrantów z Polską i ich rodzinami pozostawionymi w kraju, oraz adaptacja migrantów do życia w Finlandii. Cały czas przyświecała mojemu doktoratowi idea dualności: korzeni, przynależności, związków. Nie wychodziłam z założenia, iż Polacy wyjeżdżający do Finlandii utrzymują kontakty z Polską, jak również nie zakładałam, iż intensywnie włączają się w życie ekonomiczne, społeczne i kulturowe kraju osiedlenia.

Moim celem było raczej dokładne zbadanie, czy i w jakim stopniu powyższe procesy mają miejsce. Podczas trwających już od blisko trzech lat badań spotkałam na swojej drodze wiele serdecznych i przyjaznych osób, które zgodziły się podzielić ze mną swoją historią. Każda historia, która usłyszałam była na swój sposób unikalna i wyjątkowa. Odkryłam, iż pomimo lat zamieszkiwania w Finlandii wielu Polaków nadal utrzymuje silne związki z krajem, żyjąc jednocześnie „tu” i „tam”, mentalnie i fizycznie. Silne są zwłaszcza więzy rodzinne. Rodzina pochodzenia (gdzie taka najczęściej została w kraju) pomimo rozłąki w wielu przypadkach jest nieustającym źródłem wsparcia. Pomoc wszelkiego rodzaju płynie w dwóch kierunkach: z Polski do Finlandii i z Finlandii do Polski. Rozwój komunikacji i transportu, oraz zmiany infrastrukturalne w Polsce przyczyniły się do intensyfikacji kontaktów. Szansa jest na częstsze i dłuższe rozmowy oraz wzajemne odwiedzanie się.

Pracę doktorską planuję sfinalizować w drugiej połowie przyszłego, 2009 roku. Na dzień dzisiejszy jestem w trakcie przeprowadzania ostatnich rozmów i analizy zgromadzonych materiałów.

*Anna Matyska*

## Drodzy członkowie Zjednoczenia,

Zapraszamy serdecznie do współpracy w redagowaniu naszego pisma. Chętnie przyjmujemy wszelkie uwagi i nowe propozycje; na Wasze opinie i pomysły czekamy pod adresem: [zpolskie@polonia-finlandia.fi](mailto:zpolskie@polonia-finlandia.fi). Pod tym adresem czekamy także na listy od osób, które czytają naszą polonijną gazetkę w internecie i wysyłka pocztą jest zbędna.

zarząd



## KONKURS LITERACKO-HISTORYCZNY DLA MŁODZIEŻY

(ze stron internetowych Ambasady RP w Helsinkach)

W związku z przypadającą w tym roku 25. rocznicą przyznania Lechowi Wałęsie Pokojowej Nagrody Nobla, **Ambasada RP w Helsinkach ogłasza konkurs literacko-historyczny dla młodzieży licealnej i studentów na najlepszy esej pt. "Powstanie ruchu społecznego Solidarność w Polsce i jego wpływ na przemiany polityczne, które dokonały się w Europie Środkowo-Wschodniej".**

Prace w językach polskim, fińskim lub angielskim, z dopiskiem na kopercie "Konkurs", należy nadsyłać do **15.10.2008r.** na adres: Ambasada RP w Helsinkach, ul. Armas Lindgrenin tie 21, 00570 Helsinki. Prosimy również o podanie adresu i telefonu kontaktowego w celu powiadomienia o wynikach konkursu, które zostaną ogłoszone na stronie internetowej Ambasady: <http://www.helsinki.polemb.net/> w terminie do 15.11.2008 r.

Zwycięzca konkursu otrzyma bilet lotniczy ufundowany przez Polskie Linie Lotnicze "LOT" na trasie Helsinki-Warszawa-Helsinki.

*Serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie!*

POLISH AIRLINES



A STAR ALLIANCE MEMBER 

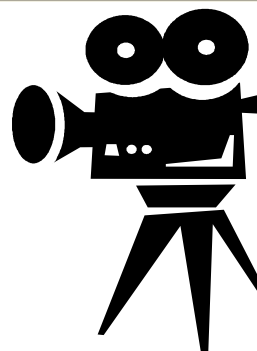
## LYHYESTI SUOMEKSI

### Tulevat tapahtumat

Yhdistyksen seuraavat kokoukset (Pyhän Henrikin kirkon seurakuntasali, Puistokatu 1, Helsinki):

- Sunnuntai, **21.9.2008** klo.17:00, vieraana Katarzyna Drozd Puolan Suurlähetystöstä
- Sunnuntai, **19.10.2008** klo.17:00. Lucja Kalpa ja Henryk Bigos kertovat yhdistyksen historiasta. Lauletaan puolalaisia lauluja, paras laulu ja tulkinta palkitaan
- Lauantai, **1.11.2008** klo.12:00. Käymme perinteen mukaisesti pyhäinpäivänä viemässä kukat ja seppeleet puolalaisten haudoille. Tapaaminen Taivallahden puistossa, Hietakannaksentie, tennishallin vieressä.
- Sunnuntai, **9.11.2008** klo.18:00. Puolalaisen musiikin konsertti Puolan 90-vuotitsitsenäisyyspäivän kunniaksi Helsingin konservatorion konserttisalissa Ruoholahdessa. Vapaa pääsy.
- Sunnuntai, **14.12.2008** klo.17:00. Joulujuhla, joulupukki tuo lahjat lapsille, lauletaan puolalaisia joululauluja.
- Tammikuussa 2009 perinteinen karnevaaliristeily Tallinaan.

*TERVETULOA!  
Hallitus.*



### HUOMIO!

**29. syyskuuta** alkaa Puolan elokuvaviikko. Esityspaikka on entinen eli Kino K13, Kanavakatu 12. Tärkeimmät tiedot SPY-Liiton sivustolla <http://www.suomi-puola.fi/>

### NOWI CZŁONKOWIE - UUDET JÄSENET

*W dniu 30.06.2008. do Zjednoczenia Polskiego zostali przyjęci:*

*Anna Matyska,  
Erik Sollamo.*

***Witamy w naszym gronie! Tervetuloa!***

*zarząd*

### ZJEDNOCZENIE POLSKIE w HELSINGFORSIE

PL 279, 00121 HELSINKI.

NORDEA Helsinki Senaatintori 124750-1263

e-mail: [zpolskie@polonia-finlandia.fi](mailto:zpolskie@polonia-finlandia.fi)

<http://polonia-finlandia.fi/>

### ZARZĄD:

Prezes	Michał Zieliński
Wiceprezes	Henryk Bigos
Sekretarz	Marek Szymczak
Skarbnik	Leonard Zakrzewski
Członek	Jerzy Gogulski
Członek	Janusz Surwillo
Członek	Agnieszka Buska

Jak wynika z dotychczas otwartych 7 masowych grobów, szacuje się, że zawierają one 2500 zwłok. Doły są około 10 metrowej głębokości wykopane w ziemi z miążkiego piasku. Zwłoki ułożone w około 10 warstw jedne na drugich. Egzekucje przeprowadzono w sposób systematyczny strzelając z poniżej 8 mm pistoletu w okolicy karku w tył głowy tak, że wylot pocisku znajdował się na czole w miejscu graniczącym z włosami. Ręce ofiar były najpierw związane na plecach, a w pewnych przypadkach występowały oznaki uklucia bagnetem.



W zbadanych do tej pory 982 zwłokach w około 70% stwierdzono ich tożsamość. Wszystkie ofiary były polskimi oficerami. Wśród ofiar był także jeden ksiądz. Wśród zwłok oficerów znaleziono dwóch generałów: generała Smorawińskiego z Lublina i generała Bohaterewicza z Warszawy. Wśród miejscowych były też pogłoski, że również dokonano egzekucji na kilkudziesięciu Finach, co jednak nie znalazło potwierdzenia.

Ofiary były ułożone w całkowitym umundurowaniu i w kieszeniach można było znaleźć listy, dzienniczki i inne dokumenty. U nikogo nie znaleziono pierścionków lub zegarków, które, opierając się na znalezionych zapiskach, były w ich posiadaniu aż do dnia egzekucji. Zapiski w notatnikach straconych oficerów datują się pomiędzy jesienią 1939 a kwietniem 1940 roku.

Węgierski profesor medycyny sądowej, dr. Orsos badał stan kości wydobytych czaszek, na

podstawie których można naukowo stwierdzić, że zwłoki były w grobach przynajmniej 3 lata, co potwierdzały również znalezione dokumenty.

Zacierając ślady, oprawcy zasadzili na grobach rzędy młodych sosen, lecz badania naukowe w tej dziedzinie ustaliły dokładnie czas wykonania tej czynności.

Na zakończenie profesor **Saxèn** powiedział, że w dalszym ciągu badania są kontynuowane, aby możliwie zidentyfikować jak najwięcej ofiar. Według dotychczasowych badań można przypuszczać, że ilość ofiar może wynosić około 8000-12000.

Ogólne wrażenie profesor **Saxèn** określa słowami jako niesamowite do opisanie.

Protokół komisji badawczej zawiera orzeczenie w którym stwierdza się, że komisja przeprowadziła badania znajdujących się w lesie katyńskim zbiorowych grobów polskich oficerów, których do tej pory otwarto 7. W nich do tego czasu zbadano zachowanych 982 zwłok, na których częściowo dokonano sekcji. U zbadanych w 70% stwierdzono tożsamość. Ustalono na podstawie badania zwłok, że śmierć nastąpiła na skutek strzału w potylicę. Według zeznania świadków, a także znalezionych u zamordowanych listów, dzienniczków, gazet i innych, wynika, że rozstrzelań dokonano w marcu i kwietniu 1940. W protokole wymienione fakty są zgodne ze stanem faktycznym przeprowadzonych badań. Protokół i jego końcowe orzeczenie podpisali: belgijski profesor dr. Speleers, bułgarski docent dr. Markov, duński dr. Tramsen, **prof. Saxèn**, włoski prof. Palmieri, z Krocacji prof. Miloslawicz, z Holandii prof. de Burlett, z prot. Czech i Moraw prof. Hajek, z Rumunii dr. Birkle, ze Szwajcarii prof. Naville, ze Słowacji prof. Subik i z Węgier prof. Orsòs.

W tym samym dniu **Turun Sanomat**, gazeta wychodząca w mieście Turku przedrukowała w całości wywiad z prof. Arno Saxènem. Wygląda na to, że był to jedyny przypadek kiedy profesor udzielił na ten temat wywiadu.

Fiński badacz Kimmo Rentola pisze, że kiedy Niemcy w roku 1943 rozpętali propagandę z

powodu odkrycia w lesie Katyńskim, to w tym czasie Finlandia była sojusznikiem Niemiec, do czego się zeszta przyznawała. Więc nic dziwnego, że profesor patologii z Uniwersytetu w Helsinkach znalazł się w grupie ekspertów, wśród których byli także przedstawiciele Szwajcarii i Szwecji, która stwierdziła, że egzekucji dokonał Związek Radziecki. (Chciałbym podkreślić, że przedstawiciel Szwecji nie figuruje na liście członków Komisji). Fakt uczestniczenia w Komisji odbił się nieprzyjemnymi skutkami zaraz po zakończeniu wojny. Otóż w dniu 5 marca 1945 roku polityczny doradca Radzieckiej Komisji Nadzorczej P. D. Orłow w ostrych słowach zwrócił się do ówczesnego ministra spraw zagranicznych Carla Enckella, żądając wyjaśnienia *кто был в Катynie и на чьюе polecenie*. Enckell próbował bronić Saxéna, który był tam odkomenderowany jako major służby medycznej. (Według zdjęcia z niemieckiego archiwum *Amtliches Material zum Massemord von Katyn, Berlin 1943 na zdjęciu Saxén ma na sobie mundur podpułkownika*). Znalazło to odbicie w rozmowach prezydenta Passikivi z ministrami, jakie przeprowadził w rezydencji *Kultaranta* koło Naantali, kiedy to Komisja Nadzorcza rozpoczęła robić silne naciski w celu zrobienia czystki ze zbrodniarzy wojennych. Minister Mauno Pekkala przedstawił listę tzw. „skompromitowanych osób” z uniwersytetów, gdzie z powodu Katynia nazwisko profesora Saxéna znajdowało się na drugim miejscu. Także drugi minister, Urho Kekkonen wyraził pogląd, że nie wystarczy usunięcie sympatyka Niemców, akademika Newanlinna, ale oprócz niego również Salmiala, Linkomies, Saxén itd. Z powodu jednak szerokiej autonomii uniwersytetu rząd nie miał wpływu na wykonanie tego zamiaru.



Według fińskiej narodowej biografii, prof. Arno Saxén uczestniczył jako ekspert Fińskiego Czerwonego Krzyża w badaniu masowych grobów oficerów polskich w Katyniu. Również syn jego, prof. Lauri Saxén w swojej książce *Sammakollääkäri* pisze na str. 33: „*Niemcy naturalnie to straszne odkrycie wykorzystali do swojej propagandy i z tym również łączy się fakt powołania międzynarodowej komisji ekspertów do*

*zbadania grobów Katyńskich. Do tej grupy dwunastu lekarzy należał również mój ojciec, który przezornie nie został tam wysłany jako w służbie czynnej lekarz podpułkownik, lecz cywilny przedstawiciel Fińskiego Czerwonego Krzyża.*”

Zwróciłem się w tej sprawie do biura centralnego Fińskiego Czerwonego Krzyża i otrzymałem od archiwistki Kariny Perämäki dwa listy. W pierwszym liście pisze: *Po zbadaniu materiałów nie znalazłam żadnego dokumentu wskazującego na polecenie uczestniczenia w badaniach z ramienia naszej organizacji. Należy stwierdzić, że prof. Saxén był członkiem centralnego zarządu Fińskiego Czerwonego Krzyża w latach 1943-1944 i również doradcą do spraw specjalnych, oraz przewodniczącym komitetu do spraw inwalidów i wiceprzewodniczącym naszej organizacji pomocniczej w latach 1943-1945.*

Marszałek Mannerheim jako prezes Fińskiego Czerwonego Krzyża miał na pewno możliwość wyznaczenia do tak ciężkiego zadania prof. Arno Saxéna. Lecz żadnej wzmianki w naszym archiwum w tej sprawie nie znalazłam... Nie mniej jednak Fiński Czerwony Krzyż uhonorował prof. A. Saxéna odznaczeniem za jego działalność w Czerwonym Krzyżu i dzisiaj, kiedy obchodzimy 125 lecie naszej organizacji jego imię pozostanie zapisane na zawsze. Z drugiego listu dowiedziałem się, że po ponownych poszukiwaniach materiałów w archiwum, a także i publikacji, niczego nie znaleziono. Wygląda na to, że mogła to być zakamuflowana operacja, w której nie chciano podkreślać jej wojskowego charakteru. To przypuszczenie bierze się z faktu, że w wywiadzie udzielonym gazecie *Helsinki Sanomat* Saxén miał na sobie cywilne ubranie. W archiwum ministra spraw zagranicznych znaleziono dokumenty zawierające dane dotyczące odkomenderowania Saxéna. Poniżej pokrótce treść różnych na ten temat dokumentów; w notatkach naczelnika wydziału Ministerstwa Spraw Zagranicznych Heikki Brotheruksa z dnia 23.4.1943 roku stwierdza się, że rząd niemiecki zaprosił z różnych krajów specjalistów z zakresu medycyny sądowej w celu zbadania odkrytych masowych grobów polskich oficerów w lesie Katyńskim. Z Finlandii zaproszono prof. Arno Saxéna, który otrzymał w tym celu odkomenderowanie z Głównej Kwatery Armii. Także według notatki sporządzonej przez naczelnika kancelarii P. J. Hynnisen z dnia 6.3.1945 r., Kwatera Główna wydała dla Saxéna rozkaz zbadania masowych grobów. Saxén udał się w podróż 27.4. i wrócił do Finlandii 3.5. W tej samej notatce stwierdza się, że zaproszenie do Katynia odbyło się w imieniu niemieckiego rządu, które przedłożył prawdopodobnie niemiecki ambasador w Finlandii. Przesunięty na stanowisko sekretarza Ambasady Fińskiej w Sztokholmie Brotherus ze swej strony w odpowiedzi dla

Hynnisen z dnia 21.3.1945 r. pisze, że ówczesny naczelnik kancelarii Aaro Pakaslahti zawiadomił Brotherusa o zamiarze wysłania prof. Arno Saxéna do Katynia. Brotherus poinformował o tym Saxéna 22.4.1943 r. Minister Spraw Zagranicznych Enckell złożył wyjaśnienie radzieckiemu ministrowi Orłowowi 10.4.1945 r., że sekretarz ambasady niemieckiej w Helsinkach, baron Ungern-Sternberg przedstawił Saxénowi w imieniu ambasady prośbę o uczestnictwo w badaniach grobów masowych w Katyniu. Według Enckella taka sama prośba została wystosowana również i do Kwatery Głównej. Otrzymawszy więc rozkaz z Głównej Kwatery i paszport z ministerstwa spraw zagranicznych, Saxén przez Berlin udał się do Katynia.

Saxén sam potwierdził Hynninenowi, że Ungern-Sternberg zwrócił się do niego, jak również i Brotherus, który wręczył jemu paszport i bilet lotniczy. Polecenie wyjazdu przyszło natomiast z rozkazu szefa sztabu za pośrednictwem pułkownika służb medycznych Gadoliniego. Tak pisze Hynninen w swojej notatce z dnia 6.4.1945 r. i to samo potwierdza Saxén w wyjaśnieniu dla Komisji Nadzorczej z dnia 27.4.1945 r. Z tego wynika, że Kwaterna Główna, jak również na pewno sam marszałek Mannerheim, byli zainteresowani w wyjeździe Saxéna do Katynia. Jest ciekawe, że nigdzie nie znaleziono sprawozdania jakie po podróży do Katynia złożył Saxén w ambasadzie Fińskiej w Berlinie. Nie znajdujemy również żadnego raportu z wykonanego zadania, jaki Saxén powinien był normalnym zwyczajem złożyć pułkownikowi Gadolinemu lub Kwaterze Głównej. Lecz co się stało kiedy skończyła się wojna ?

Prof. Lauri Saxén tak pisze: *Wraz z zakończeniem wojny prawda się zmieniła i za zbrodnię obwiniono przegraną armię. Kiedy tę "prawdę zwycięzcy" po prawie pół wieku skorygowano i jej tło zbadano, okazało się, że alianci nie mieli wątpliwości jeżeli chodzi o winnego zbrodni, ale o sprawie tej trzeba było bezwzględnie zamilczeć. Tego żądał między innymi Churchill i tak sprawę skreślono z listy procesu w Norymberdze. Lekarze specjaliści, którzy podpisali protokół, znaleźli się pod silną presją i żądano od nich zmiany lub odrzucenia podpisanego orzeczenia w imię nowej prawdy, jak to już uczynił jeden z podpisanych. Biorąc to pod uwagę, czynnik największego szczebla poradziły ojcu udać się za granicę i przeczekać aż sytuacja się uspokoi. Powrócił on jednak po okresie półrocznym i od razu zaczął być wielokrotnie przesłuchiwanym przez Komisję Nadzorczą. Nie zgodził się też odwołać lub zmienić treści dokumentu, jaki podpisał jako lekarz. Piszę o tym, bo wypadki te rzuciły cień na życie całej naszej rodziny w tych powojennych latach, jak również są przykładem w jaki sposób oficjalne kłamstwo o*

*tak strasznej zbrodni mogło żyć przez pół wieku w cywilizowanym zachodnim świecie.*

Uważam, że kiedy Lauri Saxén, mówiąc o czynnikach "najwyższego szczebla", miał na myśli Kwaterę Główną i marszałka Mannerheima, a co najbardziej prawdopodobne, mógł to być ówczesny prezydent Ryti, z którym rodzina Saxén pozostawała w zażyłych stosunkach. Najstarszy syn Saxéna prof. Erkki Saxén ożenił się z córką prezydenta.

Profesor Lauri Saxén w swojej książce *Samakkölääkäri* tak pisze o ówczesnych czasach: *„Kraj znajdował się w niepewności, na północy walczyli ze sobą byli sprzymierzeńcy, Laponię spalono, a hotel Tornio w Helsinkach zamieszkiwali obcy, członkowie Komisji Nadzorczej. Drewniaki postukiwały na szkolnych korytarzach i zaczął dolegać brak żywności. Najwyższą troską stała się niepewność o przyszłość kraju i w tym kontekście powinni nasi historycy oceniać te wydarzenia, jak plany chowania broni i emigracja wielu Finów na zachód. Do takich wyjeżdżających należał również i mój ojciec, któremu towarzyszyłem na początku jesieni na brzeg Zatoki Północnej, gdzie oczekiwał na przeprawę łodzią do Szwecji.”*

Również w tym czasie reorganizowano operację *Stella Polaris* mającą na celu przewiezienia do Szwecji tajnych akt i sprzętu radiowego.

Do tego celu zarezerwowano trzy statki. W tym czasie na granicy ze Szwecją panował nieoficjalny ruch. 20-21.9.1944 r. uciekli członkowie wywiadu Kwatery Głównej z rodzinami oraz inni uciekinierzy. Syn Saxéna prof. Lauri Saxén twierdził, że jego ojca przewieziono zwykłą łodzią motorową, a nie na przykład statkiem lub statkami należącymi do operacji *Stella Polaris*. Twierdził również, że z woli jak najwyższych czynników miał kierować zakładem fińskich inwalidów wojennych w Szwecji. Więc jeżeli tak było, to powinniśmy więcej wiedzieć o tej łodzi i do kogo należała. Jednak do dnia dzisiejszego nie znalazłem potwierdzenia miejsca w którym w Szwecji przebywał Arno Saxén, jak tylko to, że zaraz po powrocie dostał się w szpony Komisji Nadzorczej. Zwróciłem się w tej sprawie do Związku Inwalidów Wojennych (powstał w latach 1970) z zapytaniem, co wiadomo o pobycie Saxéna w Szwecji.

Archiwistka Kaarina Vienola nie znalazła żadnych materiałów dotyczących pobytu Saxéna w Szwecji czy też szpitala dla fińskich inwalidów wojennych. Podejrzewa, że to mógł być jakiś szpital wojskowy, którego archiwum nie jest w posiadaniu Związku Inwalidów. Według mojej opinii szpital ten mógł również należeć do armii szwedzkiej.

Synowie Arno Saxéna, prof. Erkki Saxén i prof. Lauri Saxén, pamiętają dobrze, że ojciec miał dużo zdjęć i innych materiałów, które po wojnie zostały zniszczone. Czy musiał to przekazać Komisji Nadzorczej, czy gdzieś zostały schowane? Dzisiaj nikt nie może odpowiedzieć na to pytanie. Przychodzi tutaj ma myśl treść pewnego artykułu, w którym Zofia Frąckiewicz opisuje, jak to zaraz po zdobyciu Wrocławia miejsce przy biurku w Instytucie Patologii należące do niemieckiego naukowca prof. Buhtza, zajął polski profesor patologii dr. Bolesław Popielski. Dzisiaj już nie żyje, ale Frąckiewicz przypomina sobie jak rozmawiała z nim o zbrodni Katyńskiej. I chociaż w tym czasie można było już swobodnie mówić o wszystkim, profesor żył jeszcze pod wpływem strachu i stał się dużo o tym nie mówić. Ujawnił jednak, że znalazł raport Buhtza, a także wiele przedmiotów z grobów Katyńskich. Buhtz przywiózł także do własnego zakładu patologii kilka czaszek należących do polskich oficerów. Profesor Popielski pokazał te czaszki i powiedział, że zawiadomi katolickiego księdza, aby ten je pochował. Nasuwa się tutaj myśl, że naukowiec takiego pokroju jak prof. Arno Saxén mógł równie dobrze i do swego zakładu patologii przywieźć jakieś przedmioty lub nawet czaszki. Czy można twierdzić z całą pewnością, że wszystko zniszczył pod presją Komisji Nadzorczej?.. Naciski ze strony Komisji były ogromne. Teraz nikt nie może powiedzieć ileż to razy był przesłuchiwany i w jaki sposób próbowano wymusić na nim odwołanie wszystkiego co podpisał. Żdanow na pewno zabrał ze sobą do Moskwy wszystkie protokoły z przesłuchań. Wygląda na to, że archiwa mogą być oczyszczone z tych dokumentów. Nie mamy więc jak dotychczas żadnych szerszych informacji na ten temat.

W Archiwum Działu Informacji Ministerstwa Spraw Zagranicznych znaleziono jednak jedyne 4-stronicowe wyjaśnienie sporządzone osobiście na maszynie przez Arno Saxéna w dniu 27.4. 1945 roku. Przytaczam je w całości:

**„Promemoria Profesora Arno Saxéna z uczestnictwa, na zaproszenie władz niemieckich w komisji lekarskiej i podróży do Katynia w 1943.r.”**

*Dla rosyjskich członków Komisji Nadzorczej, na prośbę panów, radcy ambasady Elizejewa i konsula Popowa, czynię w skrócie wyjaśnienie z podróży do Katynia, a z braku notatek będę się opierał na wiadomościach zachowanych w pamięci. Wyjaśnienie w formie pisemnej jest odpowiedzią na te pytania jakie radca ambasady Elizejew przedstawił mi podczas rozmowy 20.4. Podczas mego pobytu na urlopie Wielkanocnym w Eräjärvi (w pobliżu miasta Tampere) zatelefonował do mnie niemiecki radca ambasady Ungern-Sternberg z zapytaniem, czy mógłbym u-*

*czestniczyć w zaplanowanej do Katynia podróży międzynarodowej komisji, która będzie badała z punktu widzenia medycyny sądowej morderstwa popełnione na polskich jeńcach wojennych. W tej samej sprawie zwrócono się do mnie telefonicznie z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ale nie pamiętam z jaką osobą rozmawiałem.”*

cdn.....

Zdzisław Mackiewicz

